

Kielce dnia 10.02.2012r

Znak:SKO.OŚ-60/274/8/2012

Decyzja

Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Kielcach w składzie orzekającym :

Przewodnicząca: Mirosława Wiśniewska /sprawozdawca /
Członkowie : Wiesława Bogal
Zofia Lizikowska

po rozpatrzeniu na posiedzeniu w dniu 10 lutego 2012r odwołania P.E K od decyzji wydanej z up. Burmistrza Miasta Jędrzejowa znak : IUIT.6140.1.2012 z dnia 03.01.2012r orzekającej o czasowym odebraniu P. E K 7 sztuk zwierząt gospodarskich z gatunku kozy utrzymywanych na posesji w Jędrzejowie przy ul. B i przekazaniu ich do gospodarstwa rolnego P. J M zam. , ze wskazaniem natychmiastowego wykonania decyzji

-na podstawie art.7 ust. 1 i 2 w zw. z art. 6 ust.2 pkt 7 i 10 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r o ochronie zwierząt /Dz. U z 2003r Nr 106, poz. 1002 ze zm./ oraz art. 138 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r- Kodeksu postępowania administracyjnego /Dz. U. z 2000r Nr 98, poz. 1071 ze zm./

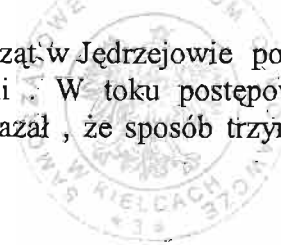
- utrzymuje w mocy zaskarżoną decyzję organu I instancji .

Uzasadnienie:

Decyzją znak: IUIT.6140.1.2012 z dnia 03.01.2012r Burmistrz Miasta Jędrzejowa w trybie art. 7 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r o ochronie zwierząt /Dz. U. z 2003r Nr 106, poz. 1002 ze zm./ orzekł o czasowym odebraniu P. E K 7 sztuk zwierząt gospodarskich gatunek kozy utrzymywanych na posesji w Jędrzejowie przy ul. B i przekazaniu ich do gospodarstwa rolnego P. J M zam. . Zgodnie z art. 7 ust. 2 cyt. ustawy zawarł klauzulę o natychmiastowym wykonaniu podjętej decyzji.

W motywach rozstrzygnięcia podał , że z informacji dostarczonych przez Stowarzyszenie Obrona Zwierząt w Jędrzejowie wynika, że na posesji stanowiącej własność P.E K przy ul. B w Jędrzejowie są przetrzymywane kozy w złych warunkach bytowych zagrażających zdrowiu , w pomieszczeniach ciasnych , bez okien i żłobów. U jednej kozy stwierdzono uraz lewej nogi .

Powyższe okoliczności stwierdziło Stowarzyszenie Obrona Zwierząt w Jędrzejowie podczas wizji lokalnej przeprowadzonej z udziałem lekarza weterynarii . W toku postępowania dopuszczono dowód z opinii lekarza weterynarii , w której wskazał , że sposób trzymania



w/w zwierząt jest źródłem cierpienia zarówno fizycznego jak i psychicznego stanowiąc zagrożenie ich życia.

W związku z ustalonym stanem, zgodnie z art. 7 ust.1 ustawy należało, jak orzekł organ I instancji, czasowo odebrać właścicielowi zwierzęta gospodarskie i przekazać je do gospodarstwa rolnego P. J M.

Odwołanie od tej decyzji złożył w ustawowym terminie P. E K. Wniósł w nim o stwierdzenie nieważności zaskarżonej decyzji, zarzucając jej naruszenie prawa własności.

Naruszenie to, jak podał, polegało na wkraczaniu na posiadaną posesję i do pomieszczeń gospodarskich różnych osób bez nakazów prawnych, bez uprzedzenia i wiedzy odwołującego jak też bez jego zgody.

Odwołujący jest 87 letnim człowiekiem. Ze względu na zły stan zdrowia, z przepisu lekarza wymaga regularnego spożycia koziego mleka, posiadającego specyficzne właściwości zdrowotne.

Jak podał, prowadzi gospodarstwo rolne hodując oprócz 7 kóz także kury, gołębie, dwa psy i kota. Zwierzęta te to całe Jego życie.

Z uwagi na wiek hodowla kóz była dla Odwołującego uciążliwa dlatego też zamierzał sprzedać 5 kóz pozostawiając sobie tylko dwie. Podał cyt: "tego dotyczyły moje rozmowy z władzami, które mnie odwiedzały". Zaproponowano Odwołującemu 1.700zł za całe stadko. Do tego jednak nie doszło, gdyż 7 stycznia 2012r zabrano Odwołującemu wszystkie kozy. Odwołujący opisuje przebieg odebrania stada kóz przez funkcjonariuszy Policji. Zarzuca Stowarzyszeniu Obrona Zwierząt, że nie wyznaczyło Odwołującemu terminu, w czasie którego mógłby poprawić warunki bytowania kóz. Podał, że mimo iż został okradziony, z myślą o kozach nagromadził na zimę siano na strychu jak też zakupił ospę. Gotował kozom obierki i warzywa tak, aby szczególnie w okresie zimy, miały ciepłe posiłki.

Odwołujący pyta czy jedynym rozwiązaniem, w przypadku starszej osoby było odebranie zwierząt.

W uzupełnieniu odwołania, ustanowiona przez Odwołującego jako pełnomocnik córka E G podważyła wiarygodność oświadczeń świadków P.M F i Jej rodziny, żywo zainteresowanych jak podała, nabyciem kóz.

Jak podniosła, kozy zostały przekazane członkowi rodziny P. M F P. J M. Warunki, w jakich przebywają obecnie kozy nie są dobre. Pomieszczenia u E K były zabezpieczone na okres zimy, czego nie spełniają pomieszczenia, w których obecnie przebywają kozy.

E K od szeregu lat dba o swoje zwierzęta. Kupuje w młynie Pana Świerkowskiego otręby pszenne i pszenicę aby utrzymać zwierzęta w dobrej kondycji. Dowodem potwierdzającym taki stan rzeczy są dołączone zdjęcia oraz oświadczenie młynarza jak też sąsiadów, którzy mieszkają w obrębie gospodarstwa Odwołującego tj. P. A S, W B, J R, R Z, S Ł, J B. Pełnomocnik strony podkreśliła, że kozy, jako zwierzęta skoczne i ruchliwe nieraz mogą się skaleczyć, niezależnie nawet od najlepszej opieki ze strony właściciela.

Taka sytuacja miała miejsce w grudniu, gdy jedna z kóz zrobiła sobie ranę na nodze. Rana ta zdezynfekowana i leczona, w stanie na dzień zabrania kóz zagoiła się.

Z przedstawionych względów bezpodstawną jest decyzja o odebraniu kóz P. E

K

Rozpatrując w trybie art. 138 Kpa niniejsze odwołanie Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Kielcach stwierdza, co następuje:

Akta badanej sprawy dowodzą, że zaskarżona decyzja orzekająca o czasowym odebraniu P. E K 7 sztuk kóz została podjęta w dniu 3 stycznia 2012r na wniosek

Stowarzyszenia Obrona Zwierząt w Jędrzejowie , w którego statutowym celu działania jest ochrona zwierząt .

Wniosek o wydanie decyzji o czasowym odebraniu zwierząt właścicielowi Stowarzyszenie uzasadniło złymi warunkami bytowymi, w jakich zwierzęta te przebywają , zagrażającymi ich zdrowiu oraz jednoznaczną opinią lekarza weterynarii oraz nie rokującą dobrze na przyszłość postawą właściciela , wykazującego dużą niechęć do współpracy w poprawieniu losu zwierząt.

Ze zgromadzonego materiału wynika, że w dniu 23 grudnia 2011r Stowarzyszenie złożyło do Prokuratury Rejonowej w Jędrzejowie zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przez E K przestępstwa znęcania się nad zwierzętami z art. 35 ust.1 w/w ustawy.

Z zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wynika, że w dniu 19 grudnia 2011r upoważniony przedstawiciel Stowarzyszenia Agnieszka Lechowicz w asyście policjantów z Komendy Powiatowej Policji w Jędrzejowie oraz lekarza weterynarii, Joanny Świerczyńskiej, dokonali oględzin warunków, w jakich przetrzymywane były zwierzęta.

Z relacji P. Joanny Świerczyńskiej lekarza weterynarii wynika, że kozy zajmowały jedno z pomieszczeń gospodarskich. W pomieszczeniu tym nie było okien ani źródła światła sztucznego, jedynie zniszczone drzwi drewniane , które podczas interwencji były szeroko otwarte, wpuszczając do środka mroźne poranne powietrze. W pomieszczeniu o powierzchni około 16 m² przebywało 7 kóz. Panował tam wyczuwalny chłód. Nie było zagród oddzielających poszczególne osobniki różnej płci. Resztki starych połamanych przegród z wystającymi gwoździami , stanowiły zagrożenie dla zdrowia zwierząt .

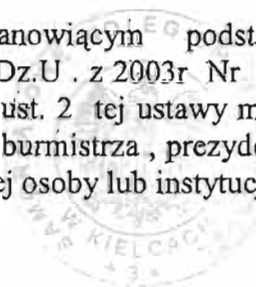
W pomieszczeniu znajdowały się dwa prowizoryczne drewniane pańniki na siano. Oprócz tego na ziemi leżały stare garnki , które według właściciela służyć miały za pojniki i pojemniki do podawania paszy treściwej. W chwili wizyty pojemniki na paszę były puste. Pięć kóz było przywiązanych na krótkich metrowych łańcuchach , natomiast dwie biegały luzem. Wszystkie kozy zostały poddane badaniom lekarskim. Dwie kozy miały uwiązane na sobie obroże , reszta była uwiązana przy pomocy łańcuchów lub sznurów , założonych bezpośrednio na szyję. Cap z łańcuchem na szyi miał w tym miejscu wyraźne ognisko wyłysienia i maceracji skóry , spowodowane długotrwałym ocieraniem się metalu o sierść. Zwierzęta trzęsły się z powodu niskiej temperatury.

Jedna z kóz maści czarno- białej miała na lewej przedniej nodze wyraźną starą ranę , ciągnącą się od nadgarstka w dół kości śródrezcza, prawdopodobnie nie leczona lub źle leczona. Cała kończyna pogrubiała i bolesna powodowała, że zwierzę nie było w stanie na niej stanąć. Według wyjaśnień właściciela obrażenie powstało z powodu zaplątania się w łańcuch i uderzenie o przegrodę. Żadne ze zwierząt nie posiadało kolczyka ani śladów po nim . Z wyjaśnień właściciela wynikało , że kozy nie były rejestrowane w ARiMR. Właściciel nie okazał na żądanie , żadnych dokumentów , w tym weterynaryjnych , dotyczących posiadanych kóz.

Podczas interwencji w stosunku do rannej kozy lekarz weterynaryjny podjęła czynności lekarsko-weterynaryjne , oczyszczono ranę , pokryto preparatem z antybiotykiem .

W ocenie lekarza weterynarii małe , silnie wychłodzone , ciemne pomieszczenie w którym przebywały kozy nie zostało dostosowane do potrzeb tego gatunku. Warunki, w jakich przebywają kozy „ są źródłem stałego cierpienia zarówno fizycznego jak i psychicznego i stanowią zagrożenie dla ich zdrowia”.

Zgodnie z obowiązującym porządkiem prawnym określonym, stanowiącym podstawę prawną zaskarżonej decyzji art. 7 ust.1 ustawy o ochronie zwierząt /Dz.U . z 2003r Nr 106 poz. 1002 ze zm./ że zwierzę traktowane w sposób określony art. 6 ust. 2 tej ustawy może być **czasowo** odebrane właścicielowi na podstawie decyzji wójta/ burmistrza , prezydenta miasta / i przekazane do schroniska dla zwierząt albo pod opiekę innej osoby lub instytucji.



Zgodnie z art. 7 ust.1a decyzja, o której mowa w art.7ust.1 podejmowana jest z urzędu po uzyskaniu informacji od Policji, straży gminnej, lekarza weterynarii lub upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej, której statutowym celem jest ochrona zwierząt.

Ustawodawca w art. 6 ust.2 ustawy o ochronie zwierząt wymienia przypadki znęcania się nad zwierzętami. Przez znęcanie się należy rozumieć zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień w szczególności poprzez, jak stanowi art. 6 ust.2 pkt 7 ustawy, używanie uprzęży, pęt, stelaży, więzów lub innych urządzeń zmuszających zwierzę do przebywania w nienaturalnej pozycji, powodujących zbędny ból, uszkodzenie ciała albo śmierć.

W rozpoznawanej sprawie, jak stwierdza lekarz weterynarii, jest to przywiązywanie zwierząt krótkimi łańcuchami czy sznurkami powodującymi u zwierząt ogniska wyłysienia i maceracji skóry.

Znęcaniem się nad zwierzętami jest również, jak stanowi art. 6 ust.2 pkt 10czy pkt 19 ustawy, utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa bez odpowiedniego pokarmu lub wody, a taki stan opisuje weterynarz w sporządzonym sprawozdaniu.

Na podstawie analizy zgromadzonego materiału dowodowego stwierdzić należy że stan faktyczny rozpoznawanej sprawy wyczerpuje znamiona art. 7 ust.1 cyt. ustawy potwierdzając zasadność podjęcia przez organ I instancji zaskarżonej decyzji o czasowym odebraniu P.E K zwierząt gospodarskich z gatunku kóz. Akta sprawy świadczą o tym, że P.E K, jak sam przyznane w odwołaniu, nie radzi sobie z hodowlą kóz.

Jak podał, zdaje sobie sprawę, że opieka nad siedmioma kozami jest ze względu na wiek, dla niego uciążliwa. Dlatego chciał sprzedać 5 kóz, do transakcji tej jednak nie doszło.

Oświadczeniem tym Odwołujący sam potwierdza, że ze względu na podeszły wiek, opieka nad siedmioma kozami przekraczała jego możliwości.

Z ustaleń lekarza weterynarii świadczących o tym, że P. E K nie posiada żadnej dokumentacji weterynaryjnej zwierząt należy wywieść, że zwierzęta pozbawione były fachowej opieki medycznej. Świadczy o tym również stwierdzenie lekarza weterynarii, że noga rannej kozy prawdopodobnie nie była leczona lub była źle leczona.

Utrzymywanie się w dalszym ciągu takiej sytuacji tj. pozostawiania kóz w posiadaniu Odwołującego narażało zwierzęta na dalsze cierpienia nie tylko fizyczne, ale też psychiczne oraz zagrażało ich zdrowiu, o czym świadczy m.in. przypadek rannej kozy.

W aktach sprawy znajdują się oświadczenia świadków, załączone przez P. E G w imieniu Odwołującego jak też przez Stowarzyszenie Obrona Zwierząt w Jędrzejowie.

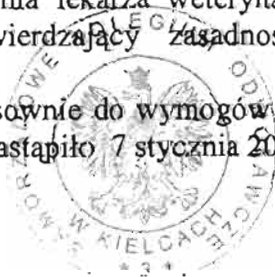
Oświadczenia te wzajemnie się wykluczają, nie stanowią więc jednoznacznych dowodów w sprawie.

Miarodajnym dowodem w sprawie jest natomiast stanowisko prezentowane przez osobę zaufania publicznego, jaką jest lekarz weterynarii, któremu ustawodawca w art. 7 ust.1a ustawy powierzył obowiązek wnioskowania o wydanie decyzji o czasowym odebraniu zwierząt właścicielowi, który się nad nimi znęca.

Dowód z opinii biegłego, jest dowodem szczególnego rodzaju, ze względu na wymagane wiadomości specjalne, dlatego nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową w tym np. przesłuchaniem świadka, jak podkreśla Sąd Najwyższy w tezie wyroku z 24 listopada 1999r sygn. akt I CKN 223/98 – „Wokanda”, 2000 nr 3, poz. 7/.

Z tego też względu opinia lekarza weterynarii stanowiła w niniejszej sprawie dowód niekwestionowany, potwierdzający zasadność czasowego odebrania zwierząt jego właścicielowi.

Zaskarżona decyzja, stosownie do wymogów art. 7 ust.2 ustawy została natychmiast po jej podjęciu wykonana, co nastąpiło 7 stycznia 2012r.



Orzeczenie o czasowym odebraniu zwierząt nie oznacza pozbawienia P. E K
prawa własności do odebranych kóz.

Z akt sprawy wynika, że Stowarzyszenie Obrony Zwierząt w Jędrzejowie złożyło do Prokuratury Rejonowej w Jędrzejowie zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa znęcania się nad zwierzętami przez P. E K

Art. 7 ust. 6 cyt. ustawy stanowi, że odebrane zwierzę podlega zwrotowi, jeżeli sąd nie orzeknie w trybie art. 35 ust. 3 przepadku zwierzęcia, a także jeżeli postępowanie karne w tej sprawie zostanie umorzone.

Tak więc zaskarżona decyzja nie musi skutkować pozbawieniem Odwołującego kóz, których nadal jest właścicielem, jeżeli poprawi warunki bytowania tych zwierząt i będzie dawał gwarancję należytej ich hodowli.

Zważywszy na omówione okoliczności sprawy, Samorządowe Kolegium Odwoławcze orzeka jak w osnowie niniejszej decyzji.

Decyzja ta jest ostateczna.

Na niniejszą decyzję służy stronie skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach ul. Prosta 10, za pośrednictwem Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Kielcach Al. IX Wieków Kielc 3, w terminie 30 dni od daty doręczenia.

Zespół orzekający Kolegium :

1.....

2.....

3.....



Otrzymują strony wg wykazu